

Magazyn o podróżach

# Voyage

An 1100

# 100

numer jubileuszowy  
100 lat

arty  
gwiazdami  
WŁOSZCZKI,  
ESTRIJ,  
WJACARII,  
FRANCJI

O BRETONI  
O PROWANSJI  
linarna podróż  
Pascalem  
rodzikiem

MOSKWI  
DONGKONGU  
KAKOWIE

awdziwi  
ASAJOWIE  
ojownicy  
planety Afryka

WASYNGI  
seka  
amerykańs  
stolicy w re  
Piotra Kra

spotka  
z łowcami g  
FOTOREPOR  
Jacka Palkiew  
z PAU

Marcin Me  
o europejs  
przeszł  
EASY U

PATAGO  
tam, g  
łodowce... śpiew

TAJLANI  
ca najmniej





**Plemię Dani** liczy ok. 100 tys. osób. Chodzą praktycznie nago, jeśli nie brać pod uwagę ekstrawaganckiego „stroju”, holimu z wysuszonej tykwy. Codzienną ozdobą są wygięte niczym para kościanych wąsów kły świni oraz riaszynki z muszli. „Zanim pojawili się u nas Indonezyjczycy – mówi tubylec – nie znaleźliśmy pieniędzy, nie widzieliśmy motocykli i telewizji. Biali, którzy tu przybyli, założyli elektryczność i ostrzegli, że jeśli nadal będziemy zabijać misjonarzy, to pozbawią nas całkowicie wolności”. Problem antropofagii (kanibalizmu – przyp. red.) został już praktycznie wykorzeniony, chociaż w walkach międzyplemiennych polowanie na głowy jeszcze się praktykuje.

**Dopływ**

**Mamberamo**

w górach Van Rees w zachodniej części Papui Zachodniej. Ten zakątek świata, jedno gigantyczne morze przyrody, bez wątpienia jest jednym z najbliższych i najmniej zbadanych rejonów ziemi, który od zawsze interesował różnych uczonych. Jednakże gęsty, nieprzebyty las tropikalny, rozległe bagna, niedostępny łańcuch górski i zabójczy klimat od dawna stanowiły barierę nie do pokonania.

# Łowcy głów

**Papua Zachodnia** (do niedawna nazywana Irian Zachodni): przez dwie godziny lotu oglądamy dzikie rzeki, wodospady, intensywną zielenie piękną. Lądowanie nie jest pozbawione odrobiny emocji, jako że w ostatnich chwilach przelatujemy między wierzchołkami gór prawie całkowicie opatulonych gęstą mgłą. Na minutę przed dotknięciem końkami ziemi pod samolotem pojawia się wielka rzeka, a nieco dalej wąski pas ze ściętą do ziemi trawą.

TEKST I ZDJĘCIA: JACEK PAŁKIEWICZ

**Z**osady Kasowweja nad rzeką Mamberamo płyniemy jeszcze dwa dni, aby dotrzeć do tubylców Bauzi, mających aponatyczny kontakt ze światem zewnętrznym. Żyją w Meserwakte, tajemniczym rejonie, jeszcze w dniu dzisiejszym szczelnie odizolowanym od reszty świata, który dopiero w naszych czasach został zamalowany na mapach.

Spotkanie z tubylcami zapewne dużą daje emocji. Grupa przygląda się nam w milczeniu, nie zdradzając żadnych intencji. Są średniego wzrostu, szczupli, mają ciemną skórę i kręcone włosy. Przyodziewaniem mężczyźni jest opaska wokół bioder, a kobiety spodniczka z rafia. Jedna z nich karmi jedną pierśką dzieckiem, a drugą małego proszaka, który jest tu najważniejszym dobrem materialnym i walutą wymienną. Mężczyźni o szorstwym wyrazie twarzy wyglądają groźnie i wojowniczo. Napięcie rozładowuje się, gdy jedna z kobiet zbliża się do mnie, dotyka mojego ramienia i głaszcząc rękę. Po krótkiej chwili oddala się zmieszana, ale gest ten wystarcza do przekazania niedostrzeżonej barier, która nas rozdziela.

W tej zagubionej w interiorze wiosce, która nie ma nazwy, struktura społeczna opiera się na rygorystycznym podziale ról pomiędzy mężczyzn i kobiety. Do pierwszych należy obrona, prowadzenie wojen, polowanie, do drugich zarządzanie domem, uprawa roli i hodowla. U Bauzi bardzo rozpowszechniona jest zemsta rodowa, mająca w sobie coś z atmosfery mełnej, gdzie za dotknięcie krzywdy stosuje się krwawy odwet.

Po kilku dniach spędzonych w otoczeniu prehistorii, gdzie nieznane jest pojęcie „jutro”, włączamy do naszego świata. Do klimatyzacji, posiłku przy stole, zimnego piwa, filizanki espresso i innych dobrodziejstw naszej cywilizacji. Szybko zapominamy o niewygodach, moskitach, podłych warunkach higienicznych czy strachu. Podróż zostawia głęboki ślad w naszej duszy i będzie stymulować wyobraźnię. ■



**Jacek Pałkiewicz**, reporter i eksplorator. W 1975 roku przepłynął samolotem Atlantyk z całą grupą ratunkową. Twórca survivalu w Europie, uczył sztuki przetrwania w odizolowanych strefach geograficznych rosyjskich kosmonautów i komandosów z elitarnych jednostek specjalnych. Poznał najwięcej dzimngło, zajmując się eksploracją pustyni. W 1996 roku zlokalizował właściwe źródło Amazeed, co zostało uznane przez władze peruwiańskie. W 1994 r. elitarnie Royal Geographical Society w Londynie powołało go do swego grona; więcej informacji: [www.palkiewicz.com](http://www.palkiewicz.com)



Wyspa  
wyspy  
Cebu  
253 stron  
Na rygiu  
z piernikami  
górna część  
Dęgi  
na północ  
122 dni  
na terytorium  
z 1000  
czyli 1 oddział  
1. 1. 1.  
1. 1. 1.  
1. 1. 1.  
1. 1. 1.  
1. 1. 1.  
1. 1. 1.  
1. 1. 1.  
1. 1. 1.  
1. 1. 1.  
1. 1. 1.  
1. 1. 1.



## PAPUA ZACHODNIA

**Należy do Indonezji. Zajmuje zachodnią część Nowej Gwinei, drugiej pod względem wielkości wyspy świata. Ma ponad 2 miliony mieszkańców. Żyje tu ponad 250 rdzennych plemion papuańskich.**

Dotrzeć się je bez problemu, ale trzeba mieć na uwadze, że podróż może być niebezpieczna, bo na terenie Papui Zachodniej wybuchają wojny plemienne. Zaleca się korzystanie z miejscowego przewodnika. Można go wynająć w Jayapurze, stolicy prowincji. W tym mieście można przebywać bez zezwolenia.



### → CZAS

Różnica czasu między Polską a Papuą wynosi 8 godzin. Kiedy u nas jest godz. 10 rano, tam jest 19.



### → PIENIĄDZE

Obowiązującą walutą jest rupia (RP), która dzieli się na 100 satangów. 1 USD to ok. 8500 rupii.



### → DROGIE SPANIE

Sheraton Timika, PO Box 3, Timika 99563, Nian Jaya, tel. (00 62) 901 39 4940 0, [www.itsheraton.com](http://www.itsheraton.com),

golic czekają 84 apartamenty. Hotel położony jest w otoczeniu dzikiej przyrody. Na miejscu basen, korty tenisowe, pole golfowe oraz centrum fitness. Dwojka kosztuje 60 USD (192 zł).



### → TANIE SPANIE

Yasmin Hotel Jayapura, Jl. Percetakan Negara No. 8, tel. (00 62) 967 533 222, [yasmin-jp@jakweb.com](mailto:yasmin-jp@jakweb.com), klimatyzowany, wygodny hotel. Ma restaurację z kuchnią lokalną łączącą wpływy azjatyckie, indyjskie, europejskie i chińskie. W karcie daniła główne z ryb i owoców morza. Pokój dwuosobowy kosztuje 35 USD (120 zł).  
Matoo Hotel, No 14 Jayapura, tel. (00 62) 873 48 33. Obok biurowej dzielnicy Jayapury i centrum handlowego. Dwojka kosztuje 38 USD 120 zł.



### → ATRAKCJE

Endemiczne flora i fauna.

rajskie ptaki, papugi Arana, Kakadu. Żyją tu koczujące osiepię słupów 7 metrów i wagi tysiąca kilogramów. Atrakcją są też motyle, których namiętność wrzydyt przekracza 30 cm.

Pyramida Carstensza, najwyższy szczyt między Himalajami a Andami (4884 m), zaliczany do Karony Ziemi.

Dolina Belien, odkryta w 1936 roku, zamieszkała przez plemiona górskie Dani i Yali. Organizuje się tu trekking między wioskami. W wielu Papuas żyją tak jak w epoce kamiennej.

Aemat, obszar, na którym mieszkają plemiona Aematów zwanych łowcami głów. Wierzą, że siła człowieka znajduje się w czaszce, dlatego obcinali głowy wrogom. Długo niegoniły w pięknym czasie.



### → INFORMACJE

Ambasada Indonezji w Warszawie, ul. Estońska 3/5, tel. (0 22) 617 51 79, [www.indonesiamembassy.pl](http://www.indonesiamembassy.pl)  
Ambasada RP w Dżakarcie (Indonezja), J.L.H.R. Rasmusa Said Kav. X Blok 7/3, Kuningan, Jakarta Selatan 12950 tel. (00 622) 1 252 59 38



### → INTERNET

[www.irjo.org](http://www.irjo.org)

→ WIZA  
Zety podróżować po Państwie Indonezji, należy mieć wizę indonezyjską ([www.indonesiamembassy.pl](http://www.indonesiamembassy.pl)) oraz wnieść już na miejscu podstawowe opłaty. Zdobienie wyżywienia jest na czas